

Sygn. akt II AKa 6/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Anna Zdziarska (spr.)

Sędziowie: SA – Zbigniew Kapiński

SO (del) – Małgorzata Janicz

Protokolant: sekr. sąd. – Kazimiera Zbysińska

przy udziale prokuratora Danuty Drösler i oskarżyciela posiłkowego D. S.

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2014 r.

sprawy R. K.

oskarżonego o czyn z art. 148 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 25 września 2013 r., sygn. akt VIII K 339/12

- 1. utrzymuje w mocy wyrok w zaskarżonej części wobec oskarżonego R. K., uznając apelację jego obrońcy za oczywiście bezzasadną;*
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. B. L. z Kancelarii Adwokackiej w W. 600 (sześćset) złotych oraz 23 % podatku VAT od tej kwoty tytułem wynagrodzenia za obronę pełnioną z urzędu przed Sądem Apelacyjnym;*
- 3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. z Kancelarii Adwokackiej w W. (sześćset) złotych oraz 23 % podatku VAT od tej kwoty za wykonywanie z urzędu czynności pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej D. S. w postępowaniu odwoławczym,*
- 4. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając wydatkami Skarb Państwa.*

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o to, że:

w dokładnie nieustalonym czasie w nocy z 02 na 03 lutego 2013 r.

w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W. działając

z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A. S. użył wobec niej przemocy powodując u niej masywne obrażenia tkanek miękkich oraz posłużył się nieustalonym narzędziem podłużnego kształtu powodując u niej obrażenia zewnętrznych narządów płciowych i dróg rodnych z następowym krwotokiem zewnętrznym, a następnie uciskał na jej szyję powodując zgon poprzez uduszenie gwałtowo, tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 25 września 2013 r.

I. oskarżonego R. K. w ramach zarzucanego mu czynu uznał za winnego tego, że w dokładnie nieustalonym czasie w nocy z 02 na 03 lutego 2012 r. w mieszkaniu nr (...) przy ul. (...) w W. użył wobec A. S. przemocy powodując u niej masywne obrażenia tkanek miękkich oraz posłużył się nieustalonym narzędziem podłużnego kształtu powodując u niej obrażenia zewnętrznych narządów płciowych i dróg rodnych z następowym krwotokiem zewnętrznym, a następnie działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia A. S. uciskał na jej szyję rękoma i pętlą, powodując zgon poprzez uduszenie gwałtowne, który to czyn wyczerpuje znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. i za ten czyn na podstawie art. 148 § 1 k.k. skazał go na karę 25 (dwudziestu pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zaliczył okres jego zatrzymania i tymczasowego aresztowania w sprawie od dnia 07 lutego 2012 roku do dnia 25 września 2013 roku, przy czym jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodów rzeczowych opisanych w wykazie numer 1 na kartach 205-208 akt sprawy w punktach : 3-6, 13-20, 24, 26-27, a na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. nakazał zwrócić W. K. dowody rzeczowe opisane w w/w wykazie w punktach: 1-2, 25, 28, oskarżycielce posiłkowej D. S. dowody rzeczowe opisane w w/w wykazie w punktach :21-22, a oskarżonemu R. K. dowody rzeczowe opisane w w/w wykazie w punktach: 7-12, 23;

IV. zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. M. K. kwotę 1623,60 zł (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote sześćdziesiąt groszy), w tym kwotę 303,60 zł (trzysta trzy złote sześćdziesiąt groszy) stanowiącą 23% podatku VAT, tytułem udziału w sprawie pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej D. S.;

V. zasądził ze Skarbu Państwa na rzecz adw. B. L. kwotę 1992,60 zł (jeden tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt groszy), w tym kwotę 372,60 zł (trzysta siedemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt groszy) stanowiącą 23% podatku VAT tytułem nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonego;

VI. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów postępowania w sprawie i przejął je na rzecz Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył obrońca oskarżonego.

Na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. (438 pkt 2,4 k.p.k.) zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- rażąca surowość kary na skutek niedostatecznego uwzględnienia, że działanie oskarżonego było nie zaplanowane, w skutek nagłego, niezaplanowanego impulsu, a także niedostateczne uwzględnienie faktu, że oskarżony jest osobą nie karaną.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie łagodniejszej kary pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oraz wnioski końcowe w niej zawarte nie zasługiwały na uwzględnienie.

Orzekanie o karze ma charakter indywidualny, a proces wyboru i miarkowania właściwej in concreto represji karnej jest w pewnej mierze subiektywny. Dlatego też ustawodawca określając w art. 53 k.k. zasady i dyrektywy modelowego orzekania o karze pozostawia sądowi określony zakres swobody w jej wymierzaniu. Wykładnikiem granic "uznaniowości" sądu jest wskazana w przepisie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażąca niewspółmierność kary.

Wymierzając R. K. karę 25 lat pozbawienia wolności, należąca do kar o wyjątkowym charakterze Sąd I instancji uwzględnił wszystkie dyrektywy sądowego wymiaru kary, określone w art. 53 k.k., w tym prawidłowo ustalił, że stopień jego winy był znaczny.

Na stopień winy wpływają wszelkie okoliczności, które decydują o zakresie swobody sprawcy w wyborze i realizacji zachowania zgodnego z prawem. W ocenie tych okoliczności należy mieć na względzie, czy sprawca dokonując zarzuconego mu czynu miał możliwość rozpoznania faktycznego i społecznego znaczenia czynu, biorąc pod uwagę poziom jego rozwoju intelektualnego, emocjonalnego i społecznego, stan wiedzy, doświadczenia, zdolności odbioru bodźców i informacji oraz ich analizy (K. Buchała, A. Zoll, Kodeks..., teza 13-16, s. 387-389). Przyjmuje się także, że stopień winy sprawcy jest tym większy, im bardziej na decyzji działania zaciążyły właściwości zwalczalne, czyli im większy jest stopień ich zwalczalności oraz mniejszy udział czynników pozapersonalnych w decyzji woli.

W przypadku R. K., Sąd I instancji zasadnie odwołał się do opinii sądowo – psychiatrycznej, z treści której wynika, że w dniu zdarzenia nie przejawiał doznań psychotycznych, nie stwierdzono choroby psychicznej, ani upośledzenia umysłowego. Biegli rozpoznali uzależnienie od alkoholu i szkodliwe zażywanie substancji psychoaktywnych. Ten stan psychiczny nie znosił, ani nie ograniczał zdolność rozpoznania czynu, jak też zdolności kierowania swoim postępowaniem.

Wbrew pogładowi obrońcy stan głębokiego upicia nie usprawiedliwia działania oskarżonego, albowiem znał jego działanie na swój organizm i wiedział, że pod jego wpływem jest agresywny. Do diametralnie odmiennej oceny nie prowadzi podnoszony w apelacji fakt, że czyn nie był zaplanowany, towarzyszył mu zamiar nagły (*dollus repentinus*), albowiem oskarżony znajdował się pod znacznym działaniem alkoholu, który jest czynnikiem pobudzającym zachowania agresywne i hamującym funkcje kontrolne intelektu. Na decyzji oskarżonego dotyczącej pozbawienia życia A. S. w znacznej mierze zaważył czynnik od niego zależny i nie pożądany – tj. alkohol który spożył i znał jego działanie na swój organizm.

W związku z treścią tej opinii uznać należało, że oskarżony jest osobą w pełni zdolną do ponoszenia winy. To prawda, że R. K. nie był dotychczas karany sędownie, jednak ta okoliczność nie powinna przesłaniać faktu, że dopuścił się zbrodni zabójstwa zadając niewyobrażalne cierpienie pokrzywdzonej, godząc także w poczucie godności kobiety, która mu ufała, związała życie, niejednokrotnie wspierała. Skarżący uważa, że oskarżony nie jest osobą zdemoralizowaną. O demoralizacji nie świadczy jednak tylko niekaralność. Oskarżony nie stronił od hazardu, od alkoholu, szkodliwie zażywał substancje psychoaktywne, nie dbał o potrzeby własnych dzieci. Reasumując - na uwzględnienie nie zasługiwał sformułowany w apelacji zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej kary.

Rażąca niewspółmierność kary, o jakiej mowa w art. 438 pkt 4, zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można było przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary przewidzianych w art. 53 k.k. oraz zasad ukształtowanych przez orzecznictwo SN (por. III KR 254/73, OSNPG 1974, nr 3-4, poz. 51 i aprobatę tego stanowiska: M. Cieślak, Z. Doda, Przegląd orzecznictwa, Pał. 1975, nr 3, s. 64).

Sąd I instancji nie pominął w swych rozważaniach żadnej z dyrektyw sądowego wymiaru kary. W sytuacji oskarżonego, właściwie nie było okoliczności łagodzących, poza eksponowanym w apelacji faktem przyznania się do winy i dotychczasową niekaralnością. Należy przy tym zauważyć, że R. K. umniejszał swą rolę, nie potwierdzając spowodowania obrażeń narządów rodnych. Zatem znaczenia tego przyznania nie należało przeceniać i nie było ono tej rangi, aby w zestawieniu z okolicznościami obciążającymi mogło wpłynąć na wymiar kary.

Wymierzona kara jest karą surową, ale jednocześnie uwzględnia potrzeby zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania względem oskarżonego i jednocześnie swą dolegliwością nie przekracza stopnia winy. Warunki oraz właściwości osobiste R. K. przemawiały za orzeczeniem kary długoterminowej. Tylko taka kara osiągnie swój cel w rozumieniu nie tylko prewencji indywidualnej, ale również generalnej.

Kwotę wynagrodzenia za obronę pełnioną z urzędu w postępowaniu odwoławczym Sąd orzekł na podst. § 14 ust. 1 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – Dz. U. Nr 163, poz. 1348 z późn. zmianami.

Wobec konieczności odbycia przez oskarżonego długoterminowej kary pozbawienia wolności, uwzględniając nadto jego trudną obecnie sytuację majątkową, stwierdzić należy, że istnieją podstawy do przyjęcia, że uiszczenie przez niego kosztów sądowych byłoby zbyt uciążliwe.

W związku z powyższym na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.

Z tych wszystkich względów, Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.